Ner 184. Sobota 13. Sierpnia 1853. Rok Gazecie 43.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Kraków, dnia 13. lipca. Na wybudowanie kościoła w Wiédniu wpłynęły w Krakowie następujące dalsze składki:

(Ob. Nr. 182 i 183 G. L.)

Przez c. k. obwod. urząd Jasielski 41r.8k., mianowicie: imx. proboszcz Ciesielski 10r., Zwoliński 1r.15k., przez Zręciński okręgowy mandataryat pp.: Karol Klobasa 5r., Napoleon hrabia Bobrowski 2r., Michał Bielecki 1r., gmina Bóbrka 1r., przez kilka gmin 3r. 8k., przez dominium Brzostek pp.: Feliks Bielikiewicz mandat. 2r., Alex. Kaszelewski, pisarz urzędowy 1r., Hersch Leuchter 2r., Samuel Königsdorf, kupiec 1r.30k., Dawid Leuchtag, trafikant tabaki i tytoniu 1r.30k., miejska gmina Brzostek 2r.10k., inni mieszkańcy 2r.20k., pp.: Juliusz Link 1r., Melchior Poznański 1r., Dembiński Jan 1r., inni mieszkańcy 1r.30k. Przez pogorzelców w Iwli 47k.

Przez c. k. urząd obwod. w Sączu 68r.40k., mianowicie pp.: Biliński, właściciel dóbr 10r., przez dominium Siedlec: Wincenty Chrupik, mandat. 1r., pani Eufrozyna Sucharkiewiczowa 5r., Józef Żuk Skarzewski 1r., kilka okręgowych gmin 5r.26k., przez dominium Zakopana: gmina Zakopana 2r.20k., Bogoźnik 1r., Gronków 1r.24k., przez dominium Jodłownik pp.: Machowicz i Leon Gąsiorowski po 1r., Konstantyn Romer 2r., gminy: Mstów 1r. 6k., Słupia 36k., Krasne z Łasocicami 1r.8k., przez dominium Szaflary: pani Honerata Uznańska, właścicielka dóbr 25r., p. Ludw. Szum, mandat. 1r., gminy: Poronin 1r.11k., Murzasichle 34k., Zaskale 1r., Gliczarów 1r.4k., Szaflary 2r.3k., Skrzypne 48k., Bańska 46k., Biały Dunajec 1r.14k.

Przez dystryktowy komisaryat w Jaworznie 125r., mianowicie pp.: c. k. obwod. komisarz Kube 10r., Leopold Lgocki, adjunkt 1r., Michał Jankowski 1r., Abraham Kuznitzky 25r., administrator probostwa w Jaworznie 2r., Neużytek 2r., Krzysztof Leonhard 1r., Józef Strauss 3r., nauczyciele w Jaworznie 1r., gmina Dąbrowa i inspektor kopalni L. Westenholz 7r.36k., gminy: Ciężkowice 6r.21½k., Jaworzno 2r., Jeleń 1r.20k., Luszowice 1r.4k., Byczyna 1r., Szczakowa, Długoszyn i Góry Luszowskie po 1r., przez c. k. montanistyczną administracyę w Jaworznie pp:: Walenty Turner, zarządca montanist. 5r., Ant. Grela 3r., Zefiryn Schönewitz i Adolf Kupferschmied po 2r., Syrutschek 1r., Ant. Sanocki 3r., Adolf Ott i Leopold Lachenbauer po 1r., Andrzej Stonawski 2r., Jan Kreiser 1r.30k., Włodarczyk Karol, Faltus Franc., Berg Teofil, Iwelski Konstanty, Grabowski Franc. i Lenartowicz Tomasz po 1r., inne osoby 27r.3½k., przez c. k. kamer. urząd leśnictwa w Niedzieliskach nadzorcy lasów 2r.5k.

Przez dyrekcyę salin i lasów w Wieliczce 207r.5k., mianowicie pp.: Wokowka Karol, dyrektor salin 15r., Saulenfels, radzca górniczy 2r., Thierriot Wojciech, c. k. radzca leśnictwa 2r., Szinowicz Ludwik, radzca górniczy, Tritsch Jan, inspektor ekonomii i Haluška Jan po 2r., Bordolo Ignacy, sekretarz, Gebauer Jan, Kuczkiewicz Karol, adjunkt, Hombesch Leopold, Capelli Edward, protokolista, i Piero Ant. po 1r., Krumpholz Wojciech 2r., Kopetzki Józef, Hillinger Franc., Mallner Karol, Schritter Jan, Furmankiewicz Jan, Raab Franc., Richtscheid i Schwarz Karol po 1r., Boczkowski Feliks 2r., Stammer 2r., Du Brons Roch, Hirschwälder Henryk i Loesch Krystyan po 1r., Rohann August, radzca górniczy 2r., Szmajdziński Jan, Elsner Antoni, Olesiński Wincenty i Langer Julia po 1r., w mniejszych składkach 12r.23k., Kaczwiński, radzca górniczy 2r., Lorsch 1r.30k., Grubenthal, Prokopowicz, Kornecki, dr. Slapa, Wiszniewski, Albiński, Jung, Hombesch i Pallemann po 1r., przez górników szybu Altes-Feld 22r.24k., Neues-Feld 22r.48k. i Janina-Feld 26r.11k., pp.: Ignacy Paul, zarządca górniczy w Szwoszowicach 2r., Edmund Neusser 1r.43k., inne osoby 20r.17k. Przez górników w Bochni, a mianowicie szyb Altes-Feld 13r.42k., Neues-Feld 15r.7k., w mniejszych składkach 4r.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sprawy krajowe.

(Litogr. „kor. austr.“ o zestawieniu stanu finansów państwa w latach 1845 do 1852.)

„*Litografowana korespondencya austryacka*“ z dnia 4. sierpnia zawiera następujący uwagi godny artykuł:

Wczoraj podała Gazeta Wiédeńska obszerny i szczegółowy wykaz wydatków i dochodów państwa w r. 1852 w porównaniu z rokiem poprzedzającym; dziś zawiera ten dziennik zestawienie stanu finansów państwa austryackiego w latach 1845 do 1852, przyczem dlatego wybrano rok 1845 za początkowy, ponieważ ze względu na obrót finansów uważać go należy za ostatni rok normalny przed r. 1848, gdyż w latach 1846 i 1847 niepokoje w Galicyi i we Włoszech już pociągnęły za sobą podwyższenie wydatków na wojsko, późniejsze zaś zdarzenia wywierały taki wpływ na dochody i wydatki państwa, iż niepodobna należycie ocenić stosunku dochodów państwa do wydatków.

W tem zestawieniu rozdzielono wydatki pojedyńczych gałęzi administracyjnych w latach 1845, 1846, 1847 i 1848 na podstawie ukończonych rachunków ile możności według ministeryów, które w najnowszych czasach zajęły miejsce władz nadwornych; uczyniono to, ażeby ułatwić porównanie wydatków w pojedyńczych gałęziach administracyjnych; oprócz tego zestawiono rezultaty poprzedzających lat według tych samych zasad, jakie służyły za podstawę wykazu z roku 1852; w tym względzie poczyniono przeto niektóre potrzebne sprostowania. Główne rezultaty tego wykazu, jak dalece się odnosi do bieżącego obrotu, są następujące:

Zwyczajne dochody wynosiły w r. 1845: 160,566.323 złr., w r. 1846: 164,236.758 złr., w r. 1847: 161,738.151 złr., w r. 1848: 122,127.354 złr.; w r. 1849: 149,341.940 złr.; w r. 1850: 182,245.229 złr.; w r. 1851: 202,013.686 złr. i w r. 1852: 224,806.268 złr.

Zwyczajne wydatki wynosiły w r. 1845: 152,954.867 złr.; w r. 1846: 163,106.265 złr.; w r. 1847: 168,798.485 złr.; w r. 1848: 167,238.000 złr.; w r. 1849: 271,851.568 złr.; w r. 1850: 250,704.020 złr.; w r. 1851: 260,866.670 złr.; a w r. 1852: 274,587.121 złr.

W taki sposób okazały się w latach administracyjnych 1845 i 1846 przewyżki w kwotach 7,611.456 złr. i 1,130.493 złr.; zaś od r. 1847 do 1852 niedobory w kwotach: 7,060.334 złr.; 45,110.646 złr.; 122,509.628 złr.; 68,458.791 złr.; 58,852.984 złr. i 49,780.853 złr.

Nadzwyczajne dochody i wydatki wynosiły w roku 1849: 4,427.598 złr. i 3,823,774 złr.; w roku 1850: 14,007.991 złr. i 414.062 złr.; w r. 1851: 17,491.454 złr. i 20,862.100 złr.; nakoniec w r. 1852: 1,558.840 złr. i 5,225.318 złr.

W zestawieniu zwyczajnych i nadzwyczajnych dochodów i wydatków okazują się dla lat administracyjnych 1845 i 1846 ogółowe przewyżki w kwotach: 7,611.456 złr. i 1,130.493 złr.; zaś w latach 1847—1852 ogółowe niedobory, mianowicie: 7,060.334 złr.; 45,110.646 złr.; 121,905.804 złr.; 54,864.862 złr.; 62,223.630 złr. i 53,447.331 złr.

Główne przyczyny zawartych w wykazie różnic w główniejszych rubrykach dochodów i wydatków są w krótkości następujące: Powiększenie dochodu z podatku gruntowego w r. 1849 pochodzi w niemiecko-sławiańskich krajach koronnych z pobieranego dodatku w trzeciej części (Drittelzuschlag) jako podatku od dochodu, w królestwie lombardzko-weneckiem z podatku wojennego z r. 1849 wciągniętego w rubrykę podatku gruntowego, tudzież z pobieranego tam w roku administracyjnym 1850 dodatku podatkowego 50%, który w maju 1851 na 33⅓ od sta zmniejszono. Pomnożenie dochodu z podatku domowego pochodzi także ztąd, że dodatek do podatku domowego jak podatek od dochodu wykazany jest w rubryce podatku domowego.

Zaprowadzenie nowej ustawy stęplowej w r. 1850 w niemieckich i włoskich krajach koronnych, rozszerzenie jej na węgiersko-siedmiogrodzkie kraje w roku administracyjnym 1851 i zaprowadzenie podatku konsumcyjnego i monopolu tytoniu w Węgrzech i Siedmiogrodzie w tym samym roku, to wszystko przyczyniło się do podwyższenia niestałych podatków. Mniejszy dochód z dóbr koronnych w latach 1849 i 1850 jest następnością wypadków wojennych, które także niepomyślny wpływ wywarły na dochód z kopalni eraryalnych a w połączeniu z znacznemi wydatkami na rekonstrukcye, równie jak i na założenie kolei żelaznej dla ułatwienia transportu węgla kamiennego, sprowadziły niepomyślny rezultat górnictwa w latach 1850—1852.

Wyższy dochód mennictwa w r. 1850 jest skutkiem znacznego wybicia zdawkowej monety i wynikłego ztąd zysku. Zaciągnienie nowych pożyczek, kapitalizowanie kuponów procentowych i spłat pożyczek loteryjnych, tudzież konwersya lombardzko-weneckich bonów skarbowych, pociągnęły za sobą różnice w potrzebach długu państwa. Zdarzenia najnowszych czasów były naturalną przyczyną pomnożenia wydatków na wyżywienie armii. Już niepokoje w Galicyi i we Włoszech w latach 1846 i 1847 pociągnęły za sobą znaczniejsze wydatki na wojsko, rewolucyjne zdarzenia roku 1848, równie jak wojna w Węgrzech i we Włoszech w r. 1849 wymagały ogromnych sum, które się w późniejszych latach przez częściową redukcyę armii i przy zachowaniu zbrojnego pokoju tylko w części zmniejszyły.

(Litogr. „koresp. austr." o nowym regulaminie procedury karnej.)

Główną zasługą każdego prawodawstwa jest to, że się ile możności stosuje do rzeczywistych potrzeb i żywotnych warunków państwa, dla którego jest przeznaczone. Wychodząc z tego stanowiska, musiano w Austryi przedewszystkiem czuwać nad tem, ażeby przy wypracowaniu nowego regulaminu procedury karnej ściśle zachowano zasadę jedności państwa; obok tego jednak musiano mieć staranie, ażeby to nowe dzieło we wszystkiem odpowiedziało licznym i rozmaitym stopniom wykształcenia ludów monarchyi. Pominawszy zupełnie prawidła, jakie teorya prawnicza podać może o zaletach tej lub owej procedury karnej, szło tutaj głównie o uwzględnienie jasno wyrzeczonych rzeczywistych stosunków, które niedozwalają, ażeby się u nas trwale aklimatyzowały formy prawa karnego używane w niektórych państwach zachodniej Europy, zwłaszcza, że krótkie doświadczenie dostatecznie uzasadniło to zdanie.

W konsekwentnem przeprowadzeniu tego zdania musiano przeto z jednej strony stosownie przywrócić procedurę udowodnienia, a z drugiej strony i właśnie dlatego ustanowić troistą formę wyrokowania po ukończonej indagacyi i znowu przywrócić używaną dawniej drogę apelacyi do wyższych instancyi dla uzyskania merytorycznej decyzyi.

W tym względzie odpowiada nowa procedura głębokiej potrzebie natury ludzkiej. Jeżeli się bowiem rozważy, że także i tam, gdzie przysięgli wydają wyroki o istnieniu karygodnej winy, sąd przysięgłych wprawdzie nie według przepisanych prawideł udowodnienia, ale jednak na podstawie zebranych dowodów wydaje wyrok, tedy zaprzeczyć niemożna, że często zdarzyć się mogą wypadki, gdzie także i przysięgli przyjdą do przekonania, że obżałowany wprawdzie nie jest bezwarunkowo wolny od winy, chociaż istniejące dowody nie są dostateczne, ażeby oskarżenie aż do niezbitej ewidencyi uzasadnić. Forma wyroku „non liquet" nadaje temu tak często zdarzającemu się stosunkowi właśnie tylko trafny i uznany wyraz i w takim razie na każdy sposób jest niezbędną, jeżeli procedura udowodnienia, bez pedantycznej surowości i nieściśniając zbytecznie sumienia sędziego w całem swojem znaczeniu znowu staje się obowiązującą.

Ważniejszem jeszcze jest prawo apelowania do wyższych instancyi. Najrozważniejszy wyrok najsumienniejszych przysięgłych może być niesprawiedliwym. Wielkie zaspokojenie dla osób pojepojedyńczych i wielka gwarancya dla pewnego przestrzegania sprawiedliwości w ogóle zależy w tem, że podana jest sposobność rekurowania przeciw wyrokom pierwszych instancyi, miasto przyzwolonego tylko upomnienia się o zachowanie formalności w prowadzeniu procesu. Jest-to rzeczą tak jasną dla zdrowego rozumu, że najsubtelniejsze doktrynerskie maksymy niezdołają zachwiać tego we wszystkich umysłach zakorzenionego przekonania, podczas gdy doświadczenie uczy, że w innych krajach bardzo często chwytają sie drogi kasacyi dla formalnych wątpliwości, ażeby uchylić błędy popełnione w istocie rzeczy. Trzynasty rozdział nowego regulaminu procedury karnej traktuje w §§ 295—315 o rekursie przeciw wyrokom nad pertraktacyą finalną, o zażaleniach przeciw innym rozporządzeniom sądowym i o wyrokach wyższych sądów.

Dla udowodnienia, że sie odnośne postanowienia w szczególnym stopniu odznaczają łagodnością, podajemy tu §. 305 w dosłownej treści:

„§ 305. Wyższy sąd krajowy jest umocowany, przy zbiegu przeważających i bardzo ważnych łagodzących okoliczności zmniejszyć wyrzeczoną w ustawie karę dożywotniego więzienia aż na pięć lat; — przepadającą według ustawy karę więzienia między dziesięcią do dwudziestą laty na trzy lata; nakoniec ustanowioną w kodeksie karę więzienia od pięciu do dziesięciu lat aż na jeden rok, jednak nienależy w żadnym z tych wypadków zmieniać stopnia. Ze względu na przyznane sądom wszystkich instancyi upoważnienie do nadzwyczajnego złagodzenia lub zmiany kary więzienia oznaczonej w ustawie, trzymać się należy §§ 54 i 55 kodeksu karnego.

Kary aresztu, pieniężne i inne w paragrafie 240 kodeksu karnego wymierzone według ustawy za przestępstwa lub przekroczenia, może wyższy sąd krajowy złagodzić nietylko z wymienionych w § 266 kodeksu karnego ale także i z innych przeważających powodów, a zaostrzenie kar więzienia (§§. 19 i 253 kod. kar.) z wyjątkiem wydalenia z kraju, gdzie jako zaostrzenie wyraźnie w ustawie jest nakazane, może częściowo albo zupełnie być opuszczone. Kara przepadłości towarów, rzeczy na sprzedaż lub sprzętów, utrata rzemiosła lub innych praw i upoważnień, i kara wydalenia ze wszystkich krajów koronnych, jeżeli wyraźnie nakazane są w ustawie (§. 240 kod. kar. lit. b) c) i h), niemogą być ani opuszczone ani złagodzone przez wyższy sąd krajowy.

(Wykaz obrotu na c. k. austr. kolejach żelaznych państwa.)

Z wykazu obrotu na c. k. austryackich żelaznych kolejach państwa w miesiącu maju 1853, wyjmujemy co następuje: Na północnej kolei żelaznej państwa transportowano w namienionym miesiącu **92,469** osób i **576,911** cetn. ładunków, za co wpłynął dochód **342,174** złr. m. k. Na południowej kolei państwa transportowano **78,442** osób i **521,468** cetn. ładunków i uzyskano dochód **297,281** złr. Na południowo-wschodniej żelaznej kolei państwa przeprawiono **84,150** osób i **706,876** cetn. ładunków, za co wpłynęło do publicznego skarbu **299,871** złr. Na wschodniej żelaznej kolei państwa przeprawiono **10,488** osób i **83,379** cetn. ładunków, co przyniosło **21,136** złr. dochodu. A zatem na wszystkich żelaznych kolejach państwa przeprawiono w ogóle **265,549** osób i **1,988,634** cetnarów ładunków i zebrano za to **960,462** złr. m. k. ***(L. k. a.)***

(Kurs wiedeński z 12. sierpnia.)

Obligacye długu państwa 5% 92 7/16; 4 1/2% 84 5/8; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; 2 1/2% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 137 1/2. Wied. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1408. Akcye kolei półn. 2390. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 774. Lloyd. —. Galic. l. z. w Wiedniu —.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Dalszy tok procesu w sądzie policyjnym w Bow-Street przeciw Edwardowi Raynaud.)

Londyn, 4. sierpnia. J. M. królowa i J. królewicz. M. ks. Albert powrócili tu przedwczoraj z wyspy Wight wraz z księciem Wales, księciem Alfredem i dwiema młodszemi księżniczkami, tudzież w towarzystwie księcia Ernesta Leiningen, który był w Osborne na

Nocna przygoda w lasach meksykańskich.

(Ciąg dalszy.)

Na to imię odskoczyły drzwi i ukazał się w nich człowiek nieustępujący Gauchowi bynajmniej co do dzikości wejźrzenia. Byłato ogorzała, sążnista, wychudła i giętka postać, podobna niejako do owych silnych gałęzi Lianu, które zaledwie topór przerębać zdoła; a jako prawdziwy strzelec meksykański, co gotów każdej chwili opuścić swe łoże z mchu i szukać tropów jelenia lub rysia, był ów mieszkaniec leśny nawet podczas nocnego spoczynku zupełnie odziany w swój skórzany ubiór. Przez chwilę przypatrywał nam się po kolei badawczym wzrokiem; Vergara przemówił pierwszy:

— Czy Saturnino jest w Palmar? — spytał go skwapliwie.

— Zapewne tam być musi; ale pocóż to pytanie? Czy Cristino Vergara osądził, że syn Valleja niepotrzebny na tym świecie?

— Tak jest.

— O — to noc ta — dodał Berendo z złośliwym uśmiechem — będzie dla Was pomyślną, Cristino. Może nim słońce wzejdzie, będziecie zamiast jednego mieć dwóch nieprzyjaciół w łapce.

— Co myślicie przezto?

— Czy przypominacie sobie pewnego porucznika hiszpańskiego, nazwiskiem Villa-Sennor, który niegdyś był jeńcem Waszym?

Castannos i Vergara spojźrzeli na siebie wzrokiem pełnym znaczenia.

— No i cóż dalej?

— Przed godziną czatowałem u moczaru del Cruz na ściganego napróżno przez długi czas jelenia; w tem zbliża się do stawu jakiś jeździec, aby napoić swego konia. Niewiedząc na razie, ktoby to był, postanowiłem przypatrzyć mu się pierwej dokładnie, nim mu się okażę. Ale zaledwie zdjął swój kapelusz słomiany, poznałem natychmiast pomimo gęstych, siwych włosów owego przeklętego Hiszpana, którego rysy utkwiły na wieczne czasy w mojej pamięci. Mimowolnie naciągnąłem kurek mej strzelby, ale wnet rozważyłem, że może jeździec nie sam, i że mój strzał mógłby przywabić jego towarzyszów. Wtedy uciekłem się do środka, który mnie nigdy jeszcze niezawiódł, gdym chciał zgładzić jakiego nieprzyjaciela nieużywając do tego mej strzelby.

— Domyślam się — odrzekł Cristino; — zrobiliście Quemadę. (Zapaliliście trawę dokoła.)

— O tak, zgadliście. Zapaliłem gęstwinę dokoła stawu w czterech miejscach, gdy tymczasem Villa-Sennor układł się do snu nad brzegiem. Przebudzenie jego będzie bardzo miłe. Czy czujecie dym?

— Po tem poznaję starego kolegę i przyjaciela — odrzekł Cristino. — I cóż Wy na to, kapitanie Ruperto? Villa-Sennor już pono nam niezaszkodzi; a teraz kolej na Saturnina, który nam także nieujdzie. Dalej do Palmar!

I w czwał popędził drogą tak wązką, żeśmy z trudnością tyl-

odwiedzinach. Zebrana pod Portsmouth flota powitała parofływ królewski dziewięciokrotnym okrzykiem i wystrzałami z dział. Za tym przykładem poszła i pruska fregata „Gefion“ wraz z swoją korwetą stojącą pod Portsmouth na kotwicach.

Śledztwo wytoczone przeciw Edwardowi Raynaud (za zamierzony na życie Cesarza Napoleona zamach) prowadzono dalej dnia wczorajszego popołudniu w sądzie policyjnym w Bow-Street, a główny w tej sprawie świadek, J. królewicz. M. książę Joinville stanął osobiście. Mr. Bodkin w towarzystwie prokuratora rządowego i obrońcy Humphreys wytoczył skargę w imieniu i z polecenia ministeryum spraw wewnętrznych. Opiewa ona na „misdemeanour“ czyli ciężkie przestępstwo policyjne, w miarę obwinienia winowajcy o spisek knowany na ziemi angielskiej na życie panującego Cesarza Francuzów.

J. królewicz. M. książę Joinville składa w języku angielskim następujące oświadczenie:

„Od niejakiego czasu mieszkałem w Claremont, hrabstwie Surrej. Winowajcę osobiście nieznam. Przed 2ma lub 3ma miesiącami otrzymałem list z podpisem „Raynaud“. Upraszał mnie o rozmowę osobistą. Pismo to wręczyłem sekretarzowi mojemu z poleceniem dania odpowiedzi tej treści, że osoby całkiem mnie nieznajomej żadną miarą przyjąć niemogę. Później otrzymałem drugi, a dnia 23go czerwca trzeci list od tej samej osoby. Dwa ostatnie przedłożyłem, trzeci zaś zniszczono już dawniej.“ — Listy te okazano winowajcy i innemu świadkowi i obydwa uznali ich prawdziwość.— Pierwszy z tych listów zawiera wstęp długi, w którym piszący zapewnia o sympatyach swoich dla familii Orleańskiej i nienawiści swej przeciw „Napoleonowi“, a dalej wyraża się następnie: Odjeżdżam do Paryża. Czynię to dla W. książęcej Mości i dla Jego jedynie tylko Osoby, i przysięgam to na popioły moich rodziców. Życie stało się dla mnie ciężarem. Znieść je już dłużej niemogę. Chcę tylko podać opiece W. książęcej M. moją 17letnią małżonkę. Zamiar podróży mojej okryłem dobrym pozorem i przyzwoliła już na nią, lecz biédna ta istota będzie jedyną ofiarą mego uczynku. Snu nie mam wcale. Sam jeden muszę przygotować mu zgubę. On i ludzie jego muszą zginąć. Myśl-to okropna dla mnie zostać mordercą, lecz stać się to musi, choćbym miał sprzedać ostatnią moją koszulę. Piszę list ten w nieobecności mojej małżonki. Muszę się z nim spieszyć. Obyś W. książęca M. mógł wyczytać zeń uczucia moje dla Jego Osoby i drogiej Jego familii. Żegnaj mi miłościwy książę. — Pragnę najgoręcej, ażebyś W. ks. M. posiadł tron królewski jak najprędzej, naród swój uszczęśliwił i zjednał sobie miłość całej Francyi.“

Ostatni zaś list opiewa następnie: „Kilka tych słów piszę W. ks. Mości przed odjazdem moim do Paryża. Zebrałem trochę należących się mi pieniędzy, lecz szczupła ta kwota niewystarczy na wykonanie zamiaru mojego. Sam jeden bez żadnych innych pomocników postanowiłem wysadzić go w powietrze wraz z jego współwinnymi. Chcę W. ks. Mości dać jaknajlepszą rękojmię za wszelki zasiłek, jaki tylko otrzymam. Pozostawiam wszelkie meble moje. Pozostawiam żonę moją, posiadającą majątku 12,000 franków i mającą udział w pewnem przedsiębierstwie. Zatrudniam kilku robotników. Potrzebuję pieniędzy, lecz mi i mała kwota wystarczy; muszę mieć 20 funtów sztr., i daję każdemu wolność przebicia piersi mojej każdego czasu, jeżli teraźniejszego rządu francuskiego nieobalę.“ Uwięziony kazał zapytać jednego tylko z obecnych świadków — a mianowicie pewnego krawca, z którym mieszkał wspólnie, czy mu też wiadomo, że cierpiał peryodycznie mocny ból głowy, który go czasami odurza i wprawia w pomieszanie zmysłów. — Świadek przyznaje, że Raynaud wspominał mu dawniej o tej słabości swojej. — Świadek ten dodaje jeszcze, że uwięziony niedawno jeszcze leczył się na tę słabość w szpitalu w Southampton, i że mu tam musiano całe ciemię ogolić. Z tej więc przyczyny i ze względem na żonę jego uprasza o łaskę. Sędzia, Mr. Jardine, poddaje obwinionego pod sąd Przysięgłych i kazał go odprowadzić do więzienia w Newgate; dozwala mu jednak obrony na wolnej stopie za złożeniem kaucyi 100 f. szt. i po 50 f. s. od dwóch innych poręczycieli. *(W. Z.)*

(Dwór na paradzie i manewrach w Chobham.)

Londyn, 5. sierpnia. Jej Mość Królowa znajdowała się wczoraj konno, otoczona Jego królewicz. Mościa następcą tronu księciem Wirtemberskim po prawej, a Jego królewicz. Mością księciem Albertem po lewej stronie i świetnym sztabem jeneralnym na paradzie i manewrze w Chobham. Jego król. Mość książę Wirtemberski miał zaraz na początku rewii mały przypadek z swoim koniem, który przedniemi nogami w płytkim dole się potknął, jednak Jego królewicz. Mość niezostał przezto bynajmniej uszkodzony. Jej Mość Królowa miała inną przygodę; jadąc szybko wierzchem, zgubiła welon; otóż trzeba było widzieć, jak się liczne osoby, będące w pobliżu, puściły w pogoń za błękitnym welonem. W tym ważnym momencie zapomniano o rewii, o dworze, kawaleryi, reumatyzmie i podagrze. Nareszcie pewien pastor był tak szczęśliwy schwycić tę kosztowną relikwię, musiał ją jednak później z widocznym żalem oddać słudze dworu królewskiego. *(Abbl. W. Z.)*

Francya.

(„Constitutionnel“ o sporach turecko-rosyjskich. — Postępowanie francuskich i angielskich konzulów w księstwach naddunajskich.)

Paryż, 1. sierpnia. Zawarty w dzienniku *Constitutionnel* artykuł, wskazujący na niebezpieczeństwo i trudności sporów tureckich, kończy się temi słowy:

„Jakkolwiek-bądź uważać nas mogą za pragnących boju, to jednak zda się nam, że dzienniki rosyjskie nierównie więcej tchną duchem wojennym; przynajmniej potąd jeszcze nieogłosiliśmy żadnych pieśni bojowych i nierozsialiśmy po całej Europie wieści dla zfanatyzowania i podburzenia katolików zachodu przeciw szyzmatykom wschodnim. Jakoż odgrywają one istotnie tylko rolę swoją w całej tej sprawie. Lecz czyli podobny ton dzienników rosyjskich nie jest najdotkliwszym zarzutem dla dzienników francuskich, które w kraju własnym spełniają ściśle misyę swoją, jaką im mógłby tylko Cesarz Rosyi poruczyć, gdyby artykuł ten zamiast w Paryżu wyszedł był w Moskwie lub w Petersburgu.“

— Według doniesień *Indep. Belge* zdjęli konzulowie francuscy i angielscy w Multanach i na Wołoszczyznie herby z pomieszkań swoich właśnie tego dnia, którego książę Gorczakow polecił hospodarom księstw naddunajskich zerwać wszelką styczność z Turcyą i niewypłacać jej żadnego haraczu. Sułtan natomiast przesłał hospodarom rozkaz usunięcia się z księstw, i w miejscu przez wojska rosyjskie niezajętem oczekiwać dalszego rozstrzygnięcia sporów. *(Wien. Ztg.)*

(Uwagi „Monitora“ nad dekretem ces. względem zniesienia dodatku od przywozu mąki i zboża obcemi okrętami. — Okólnik ministra spraw wewnętrznych do prefektów. — Program festynu nar. mającego się odbyć d. 15. sierpnia.)

Paryż, 5. sierpnia. Do cesarskiego dekretu, którym zniesiono dodatek od przywozu mąki i zboża obcemi okrętami po dzień 31. grudnia b. r., dołącza *Moniteur* następujące objaśnienie: „Publikowany ostatnią razą wykaz postanowionych cen na miesiąc sierpień sprowadzi znaczną redukcyę mającego się pobierać cła od przywozu

---

ko jeden za drugim jechać zdołali. Przybywszy do rozstajnej drogi kazał nam Cristino poczekać chwilkę, a sam poszedł szukać świeżych śladów. Korzystałem ze sposobności, aby dać poznać kapitanowi, że ja nietylkobym niechciał stać się wspólnikiem zabójstwa, ale nawet starać się będę na wszelki sposób przeszkodzić temu, i że w tym względzie liczę na jego pomoc.

— Pochwalam szlachetny zamiar pana — odrzekł kapitan — ale honor wymaga nieraz okropnych ofiar. Gauch jest moim dawnym towarzyszem broni: gdybym go teraz opuścił, nazwanoby mnie nikczemnym.

Musiałem przyznać, że kapitan ze swego stanowiska miał słuszność za sobą; ale mnie niewiązał taki szkrupuł, abym musiał odgrywać bierną rolę, i dlatego prosiłem go o radę i podanie mi środka, którym możnaby zapobiedz grożącej, trajicznej katastrofie.

— To najłatwiejsza: — odrzekł Castannos — jedź pan wprost tą ścieżką na prawo; u pierwszego jej skrętu zsiądź pan z konia, przywiąż go dobrze do jakiego drzewa, zapuść się w las i idź ciągle tak, abyś miał księżyc przed sobą, a niezawodnie przybędziesz pan pierwej niż my do Palmar. Zniknienie pana będę się starał jak najlepiej usprawiedliwić przed Gauchem.

Podziękowałem kapitanowi za jego radę i pospieszyłem wskazaną mi drogą.

III.

Niełatwe to zadanie dla człowieka znużonego już całodzienną podróżą błądzić nocną porą po bezdrożach odwiecznego lasu. Gdyby nie o życie ludzkie chodziło, byłbym całkiem prozaicznie postarał się o wygodny nocleg. Ale tak starałem się jak najściślej dopełnić poleceń Ruperta, co się zresztą tylko z wielką trudnością udawało. Wzrok mój zaledwie mógł przedrzeć się przez grube sklepienie z liści nad moją głową; na domiar zaczynało powietrze tracić powoli swoją przeźroczystość; nisko wiszące chmury przeciągały z niesłychaną szybkością, a niebo przybierało szczególną na przemian żółtawą i czerwoną barwę. Równocześnie zaczynała głucha pustynia wzruszać i ożywiać. Zdala słychać było pomieszane głosy ptactwa leśnego, które jednakże niezdawały się witać ani wschodu słońca, ani orzeźwiającego chłodu nocy po skwarze dziennym. Z wrzawą ptactwa mieszały się przeraźliwe ryki czworonożnych mieszkańców lasu. Okropne zjawiska wyjaśniły mi niebawem przyczynę tego zamieszania. Gęste, czarne kłęby dymu i snopy iskier wzbijały się ku niebu; tysiące spłoszonych ptaków latały z wrzaskiem dokoła; las a przynajmniej ta część jego, ku której zmierzałem, stała w płomieniach. Obawiając się, aby mnie nie ogarnęło to ogniste morze, zacząłem co prędzej szukać wolnego miejsca. Na zczerwienionem tle nieba zaledwie rysowała się już płowa tarcz księżyca, od której odwróciłem się teraz. Ale wnet natrafiłem na nową przeszkodę, której nieprzewidywałem wcale. Miliony komarów i innych owadów obsiadały każdą obnażoną część mego ciała i zamieniły je w okamgnieniu w niezliczone bąble bolące.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

obcego zboża, i zniży je aż na minimum 25 cetn. dla niejakiej części granicy i nadbrzeżnego pogranicza. Ale nasza marynarka handlowa, dzięki powszechnej czynności interesów, nie może zadość uczynić wszystkim potrzebom handlu. Będąca w mowie redukcya utraciłaby w części swą skuteczność, gdyby były utrzymane przeszkody dla obcej żeglugi pod względem przywozu cerealiów. Publikowany dekret ma na celu ich usuniecie.

— Minister spraw wewnętrznych wydał do prefektów pod dniem dzisiejszym następujący okólnik:

„Mości Prefekcie! Dowiedziałem się, że niektóre rady okręgowe (*conseils d'arondissement*) pomimo instrukcyi, jaką im musiałeś przesłać na mocy mej depeszy z 27. lipca, to jest ażeby się wstrzymały od wszelkiej demonstracyi politycznej, chciały jednak dla Cesarza wotować nowe gratulacyjne adresy. Jestem przeto zmuszony, w ściślejszy i dokładniejszy sposób powtórzyć instrukcye, dla sprowadzenia na prawną i regularną drogę instytucyi, którąby się tylko ze szkodą służby, jaką pełni dla kraju, na dłuższy czas od niej oddalić mogła. Gdy chodziło o wielki interes narodowy, gdy Francya miała postanowić swój los wyraźnem objawieniem swej woli pod wszelkiemi formami i wszelkiemi drogami, byłaby za przesadę uznała, gdybyśmy przepisami ustawy z 22. czerwca 1853 byli ograniczali uniesienie całego narodu. Ale gdy Francya własną siłą ugruntowała tak potężnie ukonstytuowany rząd, gdy pod danemi samej sobie instytucyami śród zadziwiającej pomyślności doznaje pokoju; gdy cały naród ma to przekonanie, że na jego czele niestoi rząd partyi, lecz naturalny zastępca ludu; gdy się nareszcie zaufanie narodu całkiem wyraźnie objawiło dla rządu, i ostatnia rewizyjna podróż prefektów podobna była do tryumfalnego pochodu władzy, więc to nie dałoby się niczem usprawiedliwić, jeżeliby rząd upoważnił rady departamentowe do występowania poza ściśle przepisy ustawy, która je ukonstytuowała. Upraszam przeto Wasz Mość, Panie Prefekcie, wezwać rady jeneralne i okręgowe, ażeby się ściśle trzymały w obrębach ustawy z roku 1833, i przy wydarzonej sposobności dać im do poznania, jak mocno rząd dobrym ich duchem i przywiązaniem jest zaspokojony.

Chciej przyjąć i t. d.

de Persigny."

— *Moniteur* publikuje program narodowego festynu, który się odbędzie dnia 15. sierpnia *dans les champs elysées* na polu marsowem tudzież na przedmieściach *St. Antoine* i *Bercy*.

Uroczystości rozpoczną się o szóstej godzinie rano salwami z dział, potem nastąpi rozdawanie żywności familiom ubogim; dalej przedstawienia artystów hypodromu i cyrku na polu marsowem; teatr pantomimów; wznoszenie się w napowietrznym balonie; *gratis* przedstawienia prawie we wszystkich teatrach; regatty na Sekwanie; koncerta; oświetlenie; sztuczne ognie i t. d. *(A. B. W. Z.)*

Belgia.

(Uroczystości mające się odbywać we wszystkich miastach królestwa na cześć ślubu Jego królewiczowskiej Mości księcia Brabantu.)

Bruxella, 5. sierpnia: Dziennik *Indep. belge* zawiera obszerne doniesienia o uroczystościach, jakie we wszystkich miastach królestwa odbywać się będą przed zaślubieniem i po zaślubieniu się Jej cesarzew. M. arcyksiężniczki Maryi Henryki z Jego królewicz. M. księciem Brabantu. W *Antwerbii*, gdzie cała familia królewska zjedzie 4go września, przeznaczyła rada gminy 25,000 franków na odbyć się mającą uroczystość przyjęcia, a mianowicie na pochodnie, iluminacye, ognie sztuczne, koncerta i symfonie, tudzież na wielki pochód strzelców celnych i łuczników, a wkońcu na ucztę sutą, jaką miasto chce wyprawić familii królewskiej, i na którą J. M. król zjedzie dnia 30. sierpnia, rozpoczną się festyny bezpłatnem rozdawaniem chleba pomiędzy ubogich, poczem wystąpi gwardya miejska i załoga wojskowa w paradzie, a za tem pójdzie iluminacya, ognie sztuczne, regatta, pozorna walka okrętowa w porcie, festyny ludu i zabawy publiczne. Nazajutrz po tem wszystkiem odbędzie się wielka uczta w sali kąpielnej, którą J. M. król zaszczyci swoją obecnością. *Do Lüttich* zjedzie familia królewska dnia 7. i 8. września, i w obydwóch tych dniach odbędą się tam wielkie bankiety w sali kasynowej, bal na ratuszu, dalej koncerta, ognie sztuczne, iluminacye i wielka wystawa kwiatów, owoców i ogrodowej jarzyny. *(W. Z.)*

Holandya.

(Odroczenie posiedzeń izby drugiej. — Spodziewany nowy projekt do ustawy religijnej.)

Haaga, 30. lipca. *Izba druga* odroczyła się dzisiaj do 9. sierpnia przyjąwszy wprzód na dzisiejszem posiedzeniu komisyi petycyjnej przeszło 330 petycyi przeciw ustawie religijnej. — Według doniesień dziennika *Echo universel* ogłosi ministeryum w najbliższym tygodniu zwięzłą odpowiedź na sprawozdanie i nowy projekt do ustawy. Inni znów sądzą, że obrady nad ustawą zechce ministeryum odłożyć na sesyę najbliższą. *(Wien. Ztg.)*

Dania.

(Cholera.)

Z Kopenhagi donoszą z dnia 4go b. m., że cholera tam się nieco uśmierzyła; od 2go do 3go zapadło tam już tylko 146 osób na tę chorobę, z których 97 umarło. *(Wien. Ztg.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 8. sierpnia. Lord John Russell nadmienił w izbie niższej, że z Wiednia nadeszły wprawdzie zaspokajające depesze, że jednak odpowiedź na wysłane z Wiednia d. 1. b. m. do Petersburga depesze niemogła jeszcze nadejść. W izbie wyższej oświadczył lord Clarendon, że mu niewiadomo, czyli Rosya zaprowadziła w księstwach naddunajskich nową formę rządu; układy dążą do spokojnego załatwienia; zresztą nieprzyłączy się rząd angielski do żadnej propozycyi, którą niebędzie objęte bezpośrednie i zupełne ustapienie ces. wojsk rosyjskich z księstw naddunajskich. *(L. B. W. Z.)*

Szczecin, 10. sierpnia. Wczoraj wieczór przybył tu rosyjski parostatek pocztowy „Wladimir" z 60 pasażerami z Kronsztadtu. Austryacki, francuski i angielski kuryer byli na pokładzie.

(Lit. kor. austr.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 3. sierpnia. Według doniesień handlowych płacono w drugiej połowie lipca na targach w Tarnopolu, Zbarażu i Trembowli w przecięciu za korzec pszenicy 4r.24k.—5r.—6r.; żyta 4r.13k.—4r.10k.—4r.24k.; jęczmienia 3r.15k.—2r.48k.—3r.24k.; — owsa 3r.4k.—2r.24k.—2r.54k.; hreczki 3r.24k.—3r.46k.—4r.24k.; kartofli w Zbarażu 1r.36k. Za cetnar siana 48k.—2r.—57k.; wełny 60 do 120r.—80r.—0; nasienia koniczu w Tarnopolu 16r. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 9r.45k.—10r.—3r.36k., miękkiego po 6r.24k.—8r.—3r.12k. Funt mięsa wołowego kosztował $4^2/_5$k.—$3^3/_5$k. —$4^3/_5$k. i garniec okowity 1r.52k.—1r.4k.—1r.36k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 12. sierpnia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	4	5	8
Dukat cesarski	„ „	5	8	5	12
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	8	56	8	59
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	44	1	45
Talar pruski	„ „	1	35	1	37
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	17	1	18
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	45	92	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 12. sierpnia 1853.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	91	40
Żądano „ „ za 100	„ „	92	10

(Kurs wekslowy wiedeński z 12. sierpnia.)

Amsterdam l. 2. m. 91 Augsburg 109 l. uso. Genua — l. 2. m. Frankfurt $108^1/_8$ p. 2. m. Hamburg $80^5/_8$ l. 2. m. Liwurna 109. p. 2. m. Londyn $10.40^1/_2$. l. 3. m. Medyolan $108^1/_2$. Marsylia $128^1/_2$ l. Paryż $128^5/_8$ l. Bukareszt $151^1/_2$ Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wied. d. 10. sierpnia o pół. do 2. popoludniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $14^1/_2$. Ces. dukatów obrączkowych agio 14. Ros. imperyały 8.56. Srebra agio $9^1/_4$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. sierpnia.

Hr. Potocki Stanisław, z Bełzca. — PP. Korytowski Juliusz, z Iwonicza. — Teket, c. k. pułkownik, z Gródka. — Udrycki Adolf, z Choronowa. — Starzyński Eustachy, z Jaworowa. — Szafrański Jan, ks. kanonik, z Mościsk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. sierpnia.

Hr. Stadnicki Kazimierz, do Psar. — PP. Czacki Alexander, do Krechowa. — Zagórski Karol, do Kołodziejówki. — Melbachowski Adam, do Tłustego. — Podrazky, c. k. lekarz sztabowy, do Sambora. — Komar Seweryn, do Gajów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zran.	27 7 41	+ 11°	+ 13°	połud.-zach.₂	dżdżysto
2 god. pop.	27 2 6	+ 13°	+ 11°	„	„
10 god. wie.	27 7 92	+ 12°		„	„

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: **„Lucrezia Borgia."**

Jutro: Przedst. pol.: **„Hinko, młodszy syn burmistrza z Norymbergii."**

Przy dzisiejszej Gazecie Dodatek Tygodniowy Nr. 43.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*